GRATIS

Cena numeru 3 zł

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) PONIEDZIAŁEK 9 STYCZNIA 1950 ROKU Nr 9 (1291)

„Interes atlantycki"

Wuj Sam do uczestników paktu atlantyckiego:
My wam damy mięso końskie – a wy nam dacie w zamian mięso armatnie!

(Land og Folk)

Historyczne zwycięstwo narodu chińskiego
otwiera erę wolności narodów Azji
Fiasko planów państw imperialistycznych na Dalekim Wschodzie

MOSKWA (PAP). — W przeglądzie międzynarodowym poświęconym sukcesom Chińskiej Republiki Ludowej na arenie międzynarodowej, niedzielna **„Prawda" stwierdza, że historyczne zwycięstwo narodu chińskiego, który obalił reakcyjny, półfeudalny reżim kuomintangowski i wyzwolił kraj spod jarzma imperialistycznego, postawiło w całej rozciągłości i w sposób zupełnie nowy zagadnienie stosunków wzajemnych między Chinami a** światem zewnętrznym.

Zwycięska budowa komunizmu w Związku Radzieckim i wzrost sił obozu antyimperialistycznego — pisze dziennik — **miały i mają olbrzymie znaczenie dla ugruntowania i utrwalenia międzynarodowej pozycji Chińskiej Republiki Ludowej. Chiny ludowo - demokratyczne z chwilą proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej oświadczyły jasno, że miejsce ich znajduje się w antyimperialistycznym obozie walki o pokój i demokrację.**

Związek Radziecki — podkreśla „Prawda" — **pierwszy uznał i nawiązał przyjazne stosunki z Chińską Republiką Ludową.** W ślad za Związkiem Radzieckim przyjazne stosunki z nowymi Chinami nawiązały również kraje demokracji ludowej.

Jeśli jednak narody Związku Radzieckiego i kraje demokracji ludowej z największą radością przyjęły historyczne zwycięstwo wielkiego narodu chińskiego, to wręcz przeciwna była reakcja prowodyrów obozu imperialistycznego. **Prasa imperialistyczna, przede wszystkim amerykańska, pieniła się z wściekłości, wysuwając żądanie nieuznawania Chińskiej Republiki Ludowej.**

Imperialiści amerykańscy — pisze „Prawda" — udzielają w dalszym ciągu pomocy militarnej Czang Kai - szekowi, opracowują plany umocnienia baz oporu dla reakcji kuomintangowskiej na wyspach: Hainan i Formoza.

Waszyngtoński korespondent konserwatywnego dziennika brytyjskiego „Observer" doniósł 1 stycznia, **że broń amerykańska bez przerwy wyładowywana jest na Formozie.**

Wymierzona przeciwko Chińskiej Republice Ludowej wściekła kampania reakcyjnej prasy amerykańskiej — stwierdza dziennik — miała wywrzeć presję na inne państwa kapitalistyczne i przeszkodzić nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między tymi państwami a Chińską Republiką Ludową. **Jednakże kampania ta nie osiągnęła celu.** Między głównymi partnerami bloku anglo - amerykańskiego zarysowały się rozdźwięki w sprawie ustosunkowania się do Chińskiej Republiki Ludowej. **Anglia, a w ślad za nią i inne kraje imperium brytyjskiego — Indie, Pakistan i Cejlon — wyraziły gotowość nawiązania stosunków dyplomatycznych z Chinami Ludowymi, cofając jednocześnie uznanie zbankrutowanemu rządowi Kuomintangu.**

Również w amerykańskich kołach politycznych coraz częściej rozlegają się głosy potępiające obecną politykę rządu USA w Chinach, której awanturniczości dowiódł cały bieg wydarzeń. Jednakże koła reakcyjne w Stanach Zjednoczonych nie tylko sprzeciwiają się nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych z Chinami Ludowymi, lecz upierają się przy kontynuowaniu dotychczasowej awanturniczej polityki i dalszym popieraniu zbankrutowanej kliki kuomintangowskiej.

Widocznie — pisze „Prawda" — otrzymana nauczka była niewystarczająca. Cóż, historia udzieli im jeszcze jednej! **Chiny Ludowo - Demokratyczne, którym obce są wszelkie agresywne dążenia, zdecydowane są wyzwolić całe terytorium chińskie. M. in. również Hainan, Formozę i Tybet. Można nie wątpić, że zadanie to wykonają.**

W konkluzji „Prawda" stwierdza: „fakt nawiązania przez Anglię i inne kraje kapitalistyczne stosunków dyplomatycznych z Chińską Republiką Ludową jest przekonującym dowodem fiaska planów tych kół imperialistycznych, które marzyły jeszcze o przywróceniu w Chinach reżimu kolonialnego, jest świadectwem dalszego umocnienia się sytuacji międzynarodowej Chińskiej Republiki Ludowej.

Studenci z całego świata
z wizytą w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej przybyła do Moskwy delegacja Międzynarodowego Związku Studentów, w której skład wchodzą m. in. przedstawiciele studentów Anglii, Indii, Rumunii, Ekwadoru itd. Goście zapoznali się z życiem i nauką studentów radzieckich.

W sobotę w klubie Uniwersytetu Moskiewskiego odbyło się spotkanie delegatów z przedstawicielami młodzieży studiującej na Uniwersytecie Moskiewskim. Goście, serdecznie powitani przez zgromadzoną młodzież, opowiedzieli o życiu i walce demokratycznych organizacji studenckich za granicą o pokój i lepszą przyszłość.

Ruch demokratyczny w Afryce
staje do walki z imperializmem

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyła się konferencja prasowa, na której sekretarz generalny Demokratycznego Zrzeszenia Afrykańskiego d'Arboussier odpowiedział na szereg pytań w związku z głodówką 8-miu przywódców tego zrzeszenia.

D'Arboussier stwierdził, że **przywódcy Demokratycznego Zrzeszenia Afrykańskiego, osadzeni w więzieniu w Grand - Bassan ogłosili głodówkę na znak protestu przeciwko bezprawnemu ich aresztowaniu i długiemu przetrzymywaniu w więzieniu bez rozprawy i śledztwa.** Jednakże — jak zaznaczył d'Arboussier — **decyzja ich wykracza poza ramy ich spraw osobistych. Przywódcy Demokratycznego Zrzeszenia Afrykańskiego ogłosili strajk głodowy na znak protestu przeciwko represjom, którymi od wielu miesięcy władze odpowiadają na rozwój ruchu demokratycznego.**

D'Arboussier podkreślił, że głodówka aresztowanych przywódców zrzeszenia posiada olbrzymie znaczenie dla całego ruchu demokratycznego w Afryce, gdyż postawiła ona przed masami zagadnienie o konieczności działania. Masy ludowe Afryki zareagowały niezwykle żywo na ten swoisty apel, wyrażając swą solidarność z aresztowanymi przywódcami.

Na zakończenie, mówca wyraził przekonanie, że **solidarność narodu francuskiego, która znalazła wyraz w utworzeniu komitetu obrony ofiar represji kolonialnych w Afryce oraz solidarność mas pracujących innych krajów spowoduje, iż knowania reakcji kolonialnej zakończą się fiaskiem.**

Niedobitki reakcyjnego Kuomintangu
nie mogą reprezentować Chin Ludowych
w Radzie Bezpieczeństwa

PEKIN (PAP) — Agencja prasowa Nowych Chin donosi:

Minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, Czu-En - Lai, skierował do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego **ONZ — Romulo, sekretarza generalnego ONZ — Trygve Lie oraz do członków Rady Bezpieczeństwa, a mianowicie do ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii, Ekwadoru, Indii, Kuby, Egiptu i Norwegii — następującą depeszę:**

Centralny rząd Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że obecność delegatów niedobitków chińskiej reakcyjnej kliki kuomintangowskiej w Radzie Bezpieczeństwa jest sprzeczna z prawem.

Zdaniem centralnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej wspomniani wyżej delegaci kuomintangowscy powinni być wydaleni z Rady Bezpieczeństwa. Centralny rząd Chińskiej Republiki Ludowej wyraża nadzieję, że stanowisko centralnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej będzie wzięte pod uwagę, i odpowiednie środki zostaną zastosowane w celu wydalenia delegatów kuomintangowskich z Rady Bezpieczeństwa.

„Pożyczka zwycięstwa"
w Chinach
cieszy się wielkim powodzeniem

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin donosi, że emitowana przez rząd Chin Ludowych „Pożyczka Zwycięstwa" cieszy się dużym powodzeniem. W pierwszym dniu realizacji pożyczki — 5 stycznia — w całym kraju sprzedano około miliona sztuk obligacji.

Walka dwóch imperializmów anglosaskich
o strefy wpływów w Europie i w Azji
Kulisy narady brytyjskich ministrów dominialnych w Colombo

MOSKWA (PAP). „Prawda" w artykule pióra znanego publicysty Wiktorowa komentuje **rozpoczynającą się w dniu 9 bm. w Colombo na Cejlonie, konferencję ministrów spraw zagranicznych t. zw. brytyjskiej wspólnoty narodów.**

Charakteryzując sytuację międzynarodową w jakiej konferencja ta została zwołana, „Prawda" stwierdza, **iż zbiera się ona w chwili zaostrzania się sprzeczności anglo - amerykańskich. Wspólna nienawiść rządzących kół krajów kapitalistycznych do sprawy pokoju, do krajów które wkroczyły na drogę socjalizmu, nie usuwa tych głębokich, wewnętrznych przeciwieństw. Wymownym świadectwem antyangielskiej polityki USA w Europie, są stałe tarcia w tzw. organizacji europejskiej współpracy gospodarczej, gdzie Stany Zjednoczone konsekwentnie montują front przeciwko Anglii.**

Znamienne są również toczące się obecnie rokowania między Bidault a ambasadorem amerykańskim w Paryżu w sprawie utworzenia **kombinatu Zagłębia Ruhry** — Lotaryngia — Luksemburg, który w myśl intencji USA, ma stanowić przeciwwagę i konkurenta dla angielskiego przemysłu hutniczego. Dziennik cytuje również wypowiedź czasopisma brytyjskiego „New Statesman and Nation" **o amerykańskich planach organizacji „Europy bez Anglii".**

Walka między Ameryką i Anglią — pisze „Prawda" — **toczy się nie tylko na terenie Europy, lecz i w Azji, gdzie Anglia usiłuje przeciwstawić się wzrastającym wpływom USA w krajach imperium brytyjskiego.** Niedawną porażkę labourzystów australijskich i nowozelandzkich wielu komentatorów zagranicznych ocenia jako zwycięstwo partii proamerykańskiej. Dziennik przytacza niedawne niezwykle charakterystyczne oświadczenie australijskiego ministra spraw zagranicznych Spendera, **który mówiąc o głównych krajach powołanych do kierowania polityką w Azji południowo - wschodniej, wymienił Australię i Stany Zjednoczone, natomiast zupełnie pominął Anglię.**

Konferencja ministrów spraw zagranicznych imperium brytyjskiego w Colombo — ciągnie dalej „Prawda" — **odzwierciedla dwie tendencje w polityce imperializmu brytyjskiego: Z jednej strony dążenie do wzmożenia walki przeciwko ruchowi narodowo - wyzwoleńczemu w krajach Azji i Oceanu Spokojnego, z drugiej zaś strony — dążenie do wzmocnienia osłabionych pozycji brytyjskich przez zwalczanie wpływów USA.**

Aczkolwiek porządek obrad konferencji dotychczas nie został jeszcze oficjalnie opublikowany, to jednak liczne komentarze prasy kapitalistycznej rzucają światło na jej charakter. Poważne miejsce w obradach zajmie zagadnienie „walki z komunizmem". Prasa nie ukrywa, że pod „walką z komunizmem" rozumie **walkę przeciwko ruchowi narodowo-wyzwoleńczemu w Azji i montowanie bloków agresywnych, analogicznych do paktu atlantyckiego.**

„Prawda" podkreśla, iż na tym jednak nie wyczerpuje się porządek dzienny obrad. Jak stwierdza prasa brytyjska, konferencja w Colombo winna przyczynić się za wszelką cenę do zacieśnienia więzi i współpracy między krajami imperium brytyjskiego, przy czym współpracy nie tylko politycznej, lecz i gospodarczej. Prasa brytyjska nie ukrywa, że na konferencji zostaną obszernie omówione stosunki wzajemne między strefą szterlingową a strefą dolarową pod kątem widzenia wysiłków rządu angielskiego **przeciwstawienia się gospodarczej penetracji USA do krajów strefy szterlingowej.**

Konferencja w Colombo — konkluduje „Prawda" — **powinna wzmóc czujność wszystkich zwolenników pokoju, albowiem jest ona nowym przedsięwzięciem, zmierzającym do dalszego rozszerzenia na obszar Oceanu Spokojnego, tej agresywnej polityki, którą obóz imperialistyczny realizuje pod płaszczykiem paktu atlantyckiego. Jednocześnie konferencja w Colombo jest świadectwem dalszego zaostrzania się przeciwieństw między Stanami Zjednoczonymi i Anglią na Oceanie Spokojnym, przeciwieństw, które, jak dowodzą fakty, przejawiają się ostatnio coraz dobitniej i jaskrawiej.**

Norwegia uznaje
rząd Chin Ludowych

OSLO (PAP). — Dzienniki donoszą, iż rząd norweski postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Chińską Republiką Ludową, wyrażając gotowość wysłania swego przedstawiciela do Pekinu.

Wart Pac — pałaca

Truman wygwizdany w Kongresie

WASZYNGTON (PAP). — Niedawne orędzie prezydenta Trumana do Kongresu, poświęcone omówieniu sytuacji w Stanach Zjednoczonych, wywołało dość żywe komentarze.

Na ogół ocenia się je jako podyktowane przede wszystkim **względami na przypadające w listopadzie wybory do Kongresu.**

W czasie odczytywania tego orędzia, gdy Truman stwierdził, że obecny deficyt budżetowy jest następstwem decyzji powziętej przez 80 kongres - kontrolowany przez republikanów i przewidującej obniżkę podatków, **republikanie krzykami i gwizdami zagłuszyli słowa Trumana, który część swego orędzia musiał powtórzyć.**

Przywódca republikanów w Izbie Reprezentantów Martin oświadczył, że orędzie Trumana było **„chwytem politycznym, przy którego pomocy usiłowano naród wprowadzić w błąd".**

Postępowy związek robotników elektrotechnicznych ogłosił deklarację, w której zarzuca Trumanowi, iż w sposób cyniczny wykręca się od zajęcia stanowiska w sprawie uchylenia antyrobotniczej ustawy Tafta - Hartley'a. Deklaracja stwierdza, że Truman **„prowadzi tanią grę wokół tego zagadnienia, dotyczącego dalszego istnienia wolnych związków zawodowych w Stanach Zjednoczonych".**

Jak donosi Agencja Associated Press, giełda **zareagowała na ogół pozytywnie na orędzie Trumana, określając je jako „konstruktywne". Niektórzy przedstawiciele kół finansowych oświadczyli, że „tego właśnie po orędziu się spodziewali".**

Potężne manifestacje w Zagłębiu Ruhry
przeciw agresywnej polityce anglosaskich okupantów

BERLIN (PAP). W Duesseldorfie odbyła się potężna manifestacja robotników Zagłębia Ruhry na znak protestu przeciwko statutowi Zagłębia Ruhry, remilitaryzacji Niemiec Zachodnich oraz przeciwko polityce anglo - amerykańskich władz okupacyjnych i marionetkowego rządu z Bonn. Przemówienia wygłosili: — Max Reimann w imieniu KPD, Matern — w imieniu SED oraz przedstawiciele partii komunistycznych Francji, Belgii, Holandii i Szwecji.

Podobne zebrania odbyły się również w innych miastach Zagłębia Ruhry, a w szczególności w Essen i w Dortmund.

Hitlerowcy rządzą w Austrii
Dalsze obsadzanie aparatu państwowego byłymi urzędnikami gestapo

WIEDEŃ (PAP). Prasa wiedeńska zamieszcza materiały, świadczące o aktywizacji elementów faszystowskich w Austrii, które coraz częściej przenikają na wysokie stanowiska w aparacie państwowym. Jakkolwiek upłynęły już 4 lata od chwili wyzwolenia Austrii, władze austriackie — jak podkreśla prasa demokratyczna — **nie wywiązały się ze swoich zobowiązań w dziedzinie denazyfikacji aparatu państwowego.**

Tak np. szefem policji w Florisdorfie (robotnicza dzielnica Wiednia) jest rotmistrz Karl Weiss, który „wyróżnił się" w czasie powstania lutowego w roku 1934. Robotnicy wiedeńscy dobrze pamiętają Weissa, który w bestialski sposób znęcał się nad schutzbundowcami w czasie ich przesłuchiwania.

Prasa postępowa podkreśla, że ministerstwo spraw wewnętrznych Austrii **zwalnia z policji i żandarmerii osoby o poglądach demokratycznych, zastępując ich byłymi hitlerowcami i faszystami z dawnej Heimwehry.**

Członek Sądu Okręgowego Stanzel był za czasów hitlerowskich wysokim urzędnikiem „imperialnego" ministerstwa sprawiedliwości. Niedawno otrzymał on nominację na kierownika wydziału w ministerstwie sprawiedliwości.

Wszystkie te bynajmniej niekompletne dane — jak podkreślają dzienniki — **dowodzą kłamliwości zapewnień władz austriackich, jakoby w Austrii przeprowadzono „demokratyzację" aparatu państwowego.**

Komunistyczna Partia Cejlonu
zwołuje Konferencję Pokojową

KALKUTA (Telepress). — 14 i 15 stycznia **odbędzie się w Colombo Konferencja Pokojowa, zwołana przez Cejlońską Partię Komunistyczną.**

Obrady konferencji będą miały miejsce **podczas sesji brytyjskiej Wspólnoty Narodów, w której wezmą** udział brytyjski minister spraw zagranicznych **Bevin oraz hinduski premier Pandit Nehru.**

Władze cejlońskie czynią przygotowania do przeszkodzenia Konferencji Pokojowej zwołanej przez KP Cejlonu. Policja Cejlonu otrzymała specjalne instrukcje w sprawie okupowania wszystkich ważnych budynków w Colombo oraz głównych miastach. Wszystkie osoby, wjeżdżające do Colombo przechodzą przez surową kontrolę. „Elementy niepożądane" nie otrzymują pozwolenia na wjazd do miasta.

O funkcjach dyktatury proletariatu wypełnianych przez ustrój demokracji ludowej

L. BARANOW

Leninizm uczy, że jedynie poprzez dyktaturę proletariatu możliwa jest rewolucyjna przebudowa społeczeństwa kapitalistycznego w społeczeństwo komunistyczne. Oczywiście, zaznacza Lenin, przejście od kapitalizmu do komunizmu musi siłą rzeczy stworzyć różnorodność form politycznych, **„ale istota pozostanie przy tym jedna i ta sama: dyktatura proletariatu".**

Leninowska teoria dyktatury proletariatu — uczy Towarzysz Stalin — nie jest teorią czysto „rosyjską", lecz teorią, stosującą się do wszystkich krajów.

Rewolucja może i bez dyktatury proletariatu zwyciężyć burżuazję, obalić jej władzę. Ale bez dyktatury proletariatu rewolucja nie jest w stanie zdławić oporu burżuazji, utrzymać wywalczone zwycięstwo, ani też pójść dalej aż do ostatecznego zwycięstwa socjalizmu.

Teoretyczne tezy Lenina i Stalina o międzynarodowym znaczeniu dyktatury proletariatu, jako istotnej treści rozmaitych politycznych form przejścia od kapitalizmu do socjalizmu znalazły dobitnie potwierdzenie w fakcie zwycięstwa ustroju demokracji ludowej w szeregu krajów Europy i Azji. Towarzysz Stalin uczy, że ustrój krajów demokracji ludowej wypełnia funkcje dyktatury proletariatu i że państwa demokracji ludowej są jedną z form dyktatury proletariatu.

Jedynie w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o dyktaturze proletariatu można pojąć prawidłowo charakter władzy państwowej w krajach demokracji ludowej — w Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumunii, w Albanii, oraz funkcje, które wypełnia utrwalony w tych krajach ustrój demokracji ludowej.

Doświadczenia budownictwa państwowego, gospodarczego i kulturalnego w tych krajach świadczą, że istniejący w nich ustrój wypełnia wszystkie zasadnicze funkcje dyktatury proletariatu, a więc — wykorzystanie władzy proletariatu w celu zdławienia wyzyskiwaczy i obrony kraju, w celu zacieśnienia więzów z proletariuszami innych krajów; umocnienie sojuszu klasy robotniczej z masami pracującymi miast i wsi i wciągnięcie tych mas do udziału w budownictwie socjalistycznym; zorganizowanie socjalizmu, likwidacja klas i przejście do bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego.

Zwycięska walka krajów demokracji ludowej z odchyleniami prawicowymi i nacjonalistycznymi

Od pierwszych dni swego istnienia państwa ludowo-demokratyczne musiały dławić opór elementów reakcyjnych. Istniejące wewnątrz tych krajów siły kontrrewolucyjne, początkowo o znacznym ciężarze gatunkowym, toczyły, przy poparciu imperialistów z zagranicy, zaciętą walkę przeciw nowej władzy, dążąc do odzyskania swych dawnych pozycji. Kraje demokracji ludowej stoczyły poważną walkę ze wszystkimi tymi siłami i oparły się ich atakom.

Walka ta, która przebiegała w specyficznych warunkach historycznych nie nosiła charakteru otwartej wojny domowej. Elementy prawicowo-oportunistyczne w szeregach niektórych partii komunistycznych i robotniczych zaczęły głosić szkodliwe poglądy o „odrębnej" drodze budowania socjalizmu w tych krajach, o możliwości „pokojowego wrastania kapitalizmu w socjalizm". Tak np. w szeregach Polskiej Partii Robotniczej oportuniści prawicowi i odchyleńcy nacjonalistyczni zaczęli głosić pogląd, że historyczne doświadczenia budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim nie nadają się do zastosowania w warunkach Polski. Wysuwali oni, „koncepcję polskiej drogi rozwojowej do socjalizmu", w myśl, której rozwój stosunków społeczno-politycznych w Polsce mógł się rzekomo odbywać na drodze pokojowej, bez dyktatury proletariatu.

Praktyka życia politycznego obaliła ten oportunistyczny punkt widzenia nie tylko w Polsce, lecz również w innych krajach demokracji ludowej. Samo życie wykazało, że rozwój tych krajów na drodze do socjalizmu odbywa się w warunkach zaciekłej walki klasowej i wymaga od organów władzy ludowej zdecydowanych kroków w celu pokrzyżowania planów klas wyzyskujących i zdławienia tych klas.

Lenin uczy, że okres przejściowy od kapitalizmu do komunizmu, to cała epoka historyczna, w czasie której **„wyzyskiwacze nieuchronnie żywią nadzieję restauracji a ta nadzieja przeistacza się w próby restauracji".**

Po obaleniu burżuazji walka klasowa nie wygasa, lecz bardziej się zaostrza

Zarówno doświadczenia walki o zwycięstwo socjalizmu w ZSRR, jak i praktyka budowania podstaw socjalizmu w krajach demokracji ludowej potwierdziły całkowicie powyższą tezę Lenina.

Tak np. wiadomo, że we wrześniu 1944 roku w początkach istnienia władzy ludowej w Bułgarii reakcyjne koła oficerskie zorganizowały bunt zbrojny przeciwko rządowi Frontu Ojczyźnianego.

W okresie późniejszym w myśl dyrektyw i pod kierownictwem imperialistów anglo-amerykańskich siły reakcyjne w Bułgarii niejednokrotnie snuły plany powstania zbrojnego. Wiadomo również, że i w Polsce po ugruntowaniu się władzy ludowej elementy reakcyjne z Mikołajczykiem na czele przez dłuższy czas nie składały broni w nadziei, że uda im się przywrócić porządki kapitalistyczne. Przy wydatnej pomocy tychże imperialistów anglo-amerykańskich reakcjoniści czechosłowaccy niejednokrotnie podejmowali próby obalenia ustanowionego w Czechosłowacji ustroju ludowo-demokratycznego. Podobnie rzecz miała się w Rumunii, na Węgrzech i w Albanii.

O tym, że burżuazja w krajach demokracji ludowej nie zrezygnowała z dążenia do restauracji kapitalizmu, świadczy najwymowniej wroga działalność szpiegowska Rajka i jego wspólników na Węgrzech, jak również destrukcyjna robota zbrodniarza stanu Trajczo Kostowa i jego pomocników w Bułgarii. Procesy sądowe tych zdrajców ujawniły metody stosowane przez węgierskich i bułgarskich reakcjonistów oraz imperialistów anglo-amerykańskich, którzy postawili sobie za cel zlikwidowanie ustroju demokracji ludowej, przywrócenie na Węgrzech i w Bułgarii władzy burżuazji i obszarników oraz przeistoczenie tych krajów w kolonie mocarstw imperialistycznych. W charakterze wykonawców ciemnych spiskowych planów, z którymi noszą się imperialiści anglo-amerykańscy wystąpiła tym razem sprzedajna klika faszystowsko-gestapowska Tito — Rankowicza.

Wszystkie te przykłady świadczą niezbicie, że po obaleniu burżuazji i zdobyciu władzy przez proletariat walka klasowa w danym kraju nie tylko nie wygasa, lecz jeszcze bardziej się zaostrza.

W krajach demokracji ludowej nie wynikła potrzeba masowego, zbrojnego zdławienia wyzyskiwaczy, jak to miało miejsce w ZSRR, jednakże nie oznacza to bynajmniej, aby między treścią klasową dyktatury proletariatu w formie radzieckiej i w formie demokracji ludowej istniała zasadnicza różnica. Istnieje jedynie różnica w warunkach międzynarodowych i wewnętrznych, w których powstały i rozwijają się te dwie formy dyktatury proletariatu.

Sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem

Klasa robotnicza wyżej wymienionych krajów w sojuszu z chłopstwem i pod kierownictwem partii komunistycznych i robotniczych wprowadziła dyktaturę proletariatu w formie republik ludowych i ludowo-demokratycznych. Jak oświadczył Georgi Dymitrow, państwo ludowo-demokratyczne może i powinno w danych warunkach historycznych **„złamać opór obalonych kapitalistów i wielkich obszarników, dławić i likwidować ich próby przywrócenia władzy kapitału".** Taka jest pierwsza funkcja wykonywana z powodzeniem przez ustrój demokracji ludowej, jako nowej formy dyktatury proletariatu.

Ustrój demokracji ludowej wypełnia również i inną funkcję dyktatury proletariatu, funkcję wzmocnienia sojuszu klasy robotniczej z masami pracującymi miast i wsi i zmobilizowania ich wysiłków do budownictwa socjalistycznego.

Lenin uznał realizację sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem za najwyższą zasadę dyktatury proletariatu. Dyktatura proletariatu jest szczególną formą sojuszu klasowego między proletariatem i chłopstwem. „Ta szczególna forma sojuszu, polega na tym — zaznacza towarzysz Stalin — że siłą kierowniczą tego sojuszu jest proletariat". Celem tego sojuszu jest obalenie władzy kapitału i zdławienie oporu burżuazji, jest zbudowanie i wzmocnienie socjalizmu, zlikwidowanie podziału społeczeństwa na klasy, i zniesienie przyczyn rodzących wyzysk człowieka przez człowieka.

Polityka prowadzona w krajach demokracji ludowej w stosunku do mas pracujących miast i wsi świadczy, że myśli leninowsko-stalinowskie, o szczególnej formie klasowego sojuszu między klasą robotniczą i chłopstwem z powodzeniem wcielane są w życie.

Szeroki udział pracującego chłopstwa i inteligencji w życiu politycznym, zjednoczenie przytłaczającej większości chłopstwa w rozmaitych typach spółdzielczości, utworzenie pierwszych wielkich gospodarstw zespołowych w krajach demokracji ludowej — wszystko to stanowi niezbity dowód, że klasa robotnicza z powodzeniem wciąga masy pracujące do aktywnego budownictwa socjalistycznego.

Walka z kapitalistami wiejskimi

W celu wzmocnienia sojuszu klasy robotniczej z pracującym chłopstwem rządy ludowo-demokratyczne realizują praktyczne kroki w dziedzinie ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych na wsi (odpowiednia polityka podatkowa, polityka w dziedzinie skupu zboża, oczyszczania organizacji spółdzielczych i innych z elementów kułackich i spekulacyjnych itd.). We wszystkich krajach demokracji ludowej zbudowano już gęstą sieć ośrodków maszynowych, które są trwałym ogniwem łączącym miasto ze wsią, łączącym klasę robotniczą z chłopstwem. Tak np. na terenie Węgier ludowo-demokratycznych istnieje obecnie 220 ośrodków maszynowych rozporządzających potężnym taborem traktorowym i innymi maszynami rolniczymi. Z każdym dniem wzrasta sieć ośrodków maszynowych i spółdzielni produkcyjnych również i w innych krajach demokracji ludowej.

Ustrój demokracji ludowej, jako forma dyktatury proletariatu stwarza wszelkie niezbędne warunki dla praktycznej realizacji przez klasę robotniczą ściśle klasowej polityki w stosunku do rozmaitych warstw chłopstwa. Kierując się doświadczeniami WKP(b), partie komunistyczne i robotnicze krajów demokracji ludowej realizują politykę sojuszu klasy robotniczej ze średniorolnym chłopstwem w oparciu o biedotę wiejską i toczą zdecydowaną walkę z kułactwem.

Władza ludu — narzędziem budowy socjalizmu

Ustrój demokracji ludowej realizuje również trzecią zasadniczą funkcję dyktatury proletariatu: wyzyskanie przez klasę robotniczą władzy dla zbudowania socjalizmu. Konstytucje krajów demokracji ludowej oraz programy partii komunistycznych i robotniczych tych krajów głoszą, że państwa robotników i pracujących chłopów uważają za swe zadanie zbudowanie socjalizmu. Kraje demokracji ludowej odbudowują i rozwijają z powodzeniem swą gospodarkę narodową, zakładają podwaliny socjalizmu, rozwijają kulturę — narodową w formie, socjalistyczną w treści. Wśród szerokich mas ludności wzrasta entuzjazm pracy, który znajduje wyraz we współzawodnictwie socjalistycznym we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

W oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, korzystając z jego wydatnej pomocy i z bogatych doświadczeń radzieckiego budownictwa państwowego, rządy młodych demokracji ludowych przeprowadziły nacjonalizację wielkiego i średniego przemysłu oraz reformę rolną.

Tym samym zlikwidowano w krajach demokracji ludowej podstawy istnienia kapitalistów i obszarników i zapewniono suwerenność i niezawisłość narodów, stworzono warunki budownictwa socjalistycznego. Po zlikwidowaniu panowania kapitalistów i obszarników, po skoncentrowaniu w swych rękach kluczowych pozycji gospodarczych, państwa demokracji ludowej przystąpiły do gospodarki planowej.

W wyniku współzawodnictwa, które z każdym dniem przybiera coraz bardziej masowy charakter wykonuje się z nadwyżką narodowe plany gospodarcze. Wzrasta produkcja przemysłu i rolnictwa, rozszerza się obrót towarowy. Tak np. dziś przemysł Polski produkuje na głowę ludności prawie dwa i pół raza więcej towarów niż przed drugą wojną światową. Okres burzliwego rozwoju przeżywa gospodarka Węgier, gdzie poziom produkcji przemysłowej jest obecnie o 40 proc. wyższy niż przed wojną. Zmienia się oblicze, zacofanej dawniej pod względem przemysłowym Bułgarii, która obecnie coraz bardziej przeistacza się w kraj przemysłowo-rolniczy. W Rumunii równolegle z odbudową dawnych gałęzi przemysłu stworzono w ciągu krótkiego czasu nowe gałęzie. Niebywały poziom rozwoju osiągnął przemysł czechosłowacki.

Wzrasta nieprzerwanie dobrobyt mas pracujących. Wzrastają realne płace. Tak np. w Czechosłowacji płace realne robotników i pracowników umysłowych wzrosły o przeszło 40 proc. w porównaniu z poziomem przedwojennym. Stopa życiowa mas pracujących na Węgrzech przekracza znacznie stan przedwojenny.

W ten sposób w warunkach ustroju demokracji ludowej realizuje się praktycznie budowę podstaw socjalizmu, przy czym rolę kierowniczą odgrywają tu partie komunistyczne i robotnicze.

Wiadomo, że w większości krajów demokracji ludowej na obecnym etapie ich rozwoju obok partii komunistycznych i robotniczych istnieją i współpracują z nimi również i inne partie polityczne. Jednakże, jak tego dowiodły niejednokrotnie wybory do najwyższych i lokalnych organów władzy, przytłaczająca większość ludności tych krajów uznaje kierowniczą rolę komunistów.

Pomoc i przykład ZSRR ułatwia krajom demokracji ludowej marsz do socjalizmu

Po wkroczeniu na drogę budownictwa socjalistycznego kraje demokracji ludowej korzystają z wielkich doświadczeń historycznych ZSRR, z jego bratniego, potężnego poparcia. Prowadzona przez rządy ludowo-demokratyczne polityka gospodarcza oraz konkretne drogi, którymi kroczą kraje demokracji ludowej do stworzenia podstaw socjalizmu zachowują we wszystkich najistotniejszych kwestiach cechy przeprowadzonej w swoim czasie w ZSRR nowej polityki ekonomicznej.

Z faktu, że kraje demokracji ludowej stosują doświadczenia kraju zwycięskiego socjalizmu i korzystają z jego poparcia, jako też z faktu, że nie muszą one budować socjalizmu w warunkach osamotnienia, jak to wypadło czynić narodom ZSRR, — wynika główna i decydująca odmienność warunków, w których powstały i rozwijają się demokracje ludowe.

Z inicjatywy towarzysza Stalina stworzono taki system stosunków gospodarczych Związku Radzieckiego z krajami demokracji ludowej, który zapewnia bratnią współpracę oraz koordynację planów gospodarczych.

Pomoc naukowo-techniczna udzielana przez Związek Radziecki krajom demokracji ludowej pozwala im osiągnąć w krótkim czasie poziom współczesnej przodującej nauki, techniki i kultury.

Wydarzeniem na miarę historyczną jest powstanie Chińskiej Republiki Ludowej, która podważyła podstawy imperializmu w Azji. Chińska Republika Ludowa jako forma dyktatury demokracji ludowej stawia sobie na współczesnym etapie za zadanie zespolenie całego narodu chińskiego w celu ostatecznego wyzwolenia kraju spod zależności imperialistycznej i rozwoju swego przemysłu narodowego w celu dalszego marszu do socjalizmu. Walka narodu chińskiego stanowi wzór dla wszystkich narodów kolonialnych i podległych, walczących o swe wyzwolenie narodowe.

Demokracja dla ludu — dyktatura nad reakcją

„Demokracja dla ludu i dyktatura nad reakcją — mówi przywódca Partii Komunistycznej Chin, Mao Tse-tung — **stanowią łącznie dyktaturę demokracji ludowej... Podstawą dyktatury demokracji ludowej jest sojusz klasy robotniczej, chłopstwa i drobnej burżuazji miejskiej, a przede wszystkim sojusz klasy robotniczej i chłopstwa, gdyż stanowią one 80—90 proc. ludności chińskiej... Przejście od nowej demokracji do socjalizmu zależy głównie od sojuszu tych dwóch klas. Dyktaturą demokracji ludowej kierować powinna klasa robotnicza..."**

Mao Tse-tung wskazuje na trzy zasadnicze warunki, które zapewniły zwycięstwo rewolucji chińskiej:

„1) **Partia zdyscyplinowana, uzbrojona w teorię Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, stosująca metodę samokrytyki i ściśle związana z masami;**

2) **Armia, będąca pod dowództwem tej partii;**

3) **Jednolity front rozmaitych rewolucyjnych warstw społecznych i grup kierowanych przez tę partię."**

Zacieśnianie przyjaźni i współpracy z ZSRR pierwszym warunkiem zwycięstwa

Ustrój demokracji ludowej może wypełniać funkcję dyktatury proletariatu jedynie pod warunkiem zachowania i zacieśnienia więzów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i z całym obozem socjalizmu i demokracji. Jakiekolwiek odstąpienie od tych warunków prowadzi nieuchronnie do obozu imperializmu. Świadczy o tym wymownie przykład Jugosławii; burżuazyjno-nacjonalistyczna, faszystowsko-gestapowska klika Tito—Rankowicza, która zdezerterowała do obozu imperializmu, do obozu faszyzmu, zaprzedała naród jugosłowiański imperialistom anglo-amerykańskim.

Zdając sobie doskonale sprawę z doniosłej roli i znaczenia Związku Radzieckiego dla losów swoich narodów, rządy i organizacje społeczne krajów demokracji ludowej jak najwydatniej zacieśniają więzy przyjaźni i współpracy z ZSRR, z całym obozem socjalizmu i demokracji. Jest to najtrwalsza gwarancja rozwoju krajów demokracji ludowej na drodze do socjalizmu.

(„Prawda" z dn. 5 stycznia 1950 r.)

Na marginesie

Nędza farmerów w USA

Wiadomo powszechnie, jaka jest dziś sytuacja klasy robotniczej w „najbogatszym" podobno, i „najszczęśliwszym" kraju świata — USA. Głodowe płace, strajki w obronie elementarnych praw do życia, 5 milionów bezrobotnych :: — prowokacyjne procesy przeciwko przywódcom robotniczym — oto w kilku słowach obraz warunków i stosunków, w jakich żyć musi proletariat amerykański.

Ale w amerykańskim „raju" wegetują nędznie wyzyskiwani do ostatnich granic przez zachłanny kapitał nie tylko robotnicy przemysłowi. Niewiele lepsze jest również położenie farmerów w rolniczych częściach kraju, gdzie są oni przedmiotem bezwstydnej eksploatacji ze strony bogatych właścicieli ziemskich.

Jak podaje nowojorski dziennik „Daily Worker", miliony farmerów w południowych stanach USA znajdują się w sytuacji wprost katastrofalnej. Farmerzy dzierżawią uprawiane skrawki ziemi od bogatych właścicieli, którzy — tytułem opłaty dzierżawnej — pobierają 50 proc. (!) zebranych plonów. Za dostarczenie maszyn rolniczych oraz nędznych pomieszczeń mieszkalnych, właściciele zabierają farmerom znaczną część pozostałej połowy zbiorów.

Farmerzy, którzy, wraz ze swymi żonami i dziećmi, pracują ciężko od świtu do późnej nocy, mają przeciętnie 2700 dolarów dochodu rocznie, — podczas gdy według obliczeń burżuazyjnych nawet ekonomistów — minimum kosztów utrzymania wynosi w USA na rodzinę 4.000 dolarów rocznie.

Miliony tych drobnych farmerów — pisze „Daily Worker" — wegetują w nieopisanej nędzy. Okropne warunki mieszkaniowe, brak higieny, chroniczne niedojadanie — wszystko to powoduje szybki upadek sił i rozmaite zachorowania. Zdarzają się dość często nawet wypadki tyfusu plamistego. Lecz zaledwie dziesiąta część chorych ma możność leczenia szpitalnego.

„Daily Worker" podkreśla, że wyzyskiwani farmerzy nie mają żadnych prawnych środków obrony i uzależnieni są całkowicie od samowoli wielkich właścicieli ziemskich oraz banków, z którymi ci posiadacze są finansowo związani...

Tak żyją miliony ludności rolniczej w kraju dolarowej „demokracji".

Zwycięskie walki

partyzantów w Vietnamie

NOWY JORK (PAP).— Na odbytym na wyzwolonych terenach Vietnamu kongresie związków zawodowych podano do wiadomości, że w kontrolowanych przez Francuzów południowych prowincjach Indochin, specjalne grupy do walki ekonomicznej zniszczyły w ciągu ubiegłych trzech lat 15 tysięcy akrów plantacji kauczuku i 25 tysięcy ton nagromadzonych zapasów kauczuku, wysadziły w powietrze ponad 300 mostów, rozbiły 100 lokomotyw i 461 wagonów towarowych oraz uszkodziły tor kolejowy na przestrzeni 1500 mil.

Kawa — wrogiem Anglii

Rząd brytyjski w ramach marshallowskiego „planu ograniczeń i wyrzeczeń" — wstrzymał zupełnie przywóz kawy...

John Bull: Obywatele, kawa to wróg Anglii!

(Land og Folk)

Kronika Pabianic

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Komitet PZPR
4 — Sekretariat
289 — I sekretarz
415 — II sekretarz
143 — Zarząd Miejski ZMP.
0 — Straż Pożarna

KINA:
Kino „Polonia" — komedia radziecka pt. „Arinka". Dla młodzieży dozwolony.

* * *

Kino „ROBOTNIK" — wyświetla film produkcji czechosłowackiej pt. „Sumienie".

Redakcja „Głosu Pabianic": — Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO wkładkę do legit. Zw. Zaw. Nr 88925 Łazuchiewicz Stanisław, Pabianice, Sienkiewicza 7.

Reorganizacja działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego

Pierwsza konferencja Zakładowych Organizacji Związkowych w Piotrkowie

Przed kilku dniami odbyła się w sali Inspektoratu Szkolnego I Konferencja przewodniczących Zakładowych i Międzyzakładowych Organizacji Związkowych Związku Naucz. Polskiego na naszym terenie. Należy zaznaczyć, że dotychczasową podstawową komórką ZNP było „Ognisko", skupiające w swych szeregach nauczycieli z miasta lub powiatu. Takie „Ognisko" posiadające bardzo często kilkuset członków (jak np. „Ognisko" miejskie w Piotrkowie), nie mogło w należyty sposób oddziaływać na swych członków.

Ostatnio cała praca Związku Nauczycielstwa Polskiego została gruntownie zreorganizowana. Mianowicie przy każdej szkole podstawowej czy średniej na terenie Piotrkowa stworzono odrębne komórki organizacyjne ZNP, skupiające tylko nauczycieli danego zakładu naukowego. Komórki te otrzymały nazwę ZOZ-ów, czyli Zakładowych Organizacji Związkowych. Podobnie przedstawia się sprawa na terenie powiatu, z tą jednak różnicą, że tu powstały MOZ-y, czyli Międzyzakładowe Organizacje Związkowe, skupiające nauczycieli kilku okolicznych szkół wiejskich.

Zarówno ZOZ jak i MOZ mają przed sobą bardzo poważne zadania, z którymi zapoznano się na I Konferencji ZOZ w Piotrkowie, jaka odbyła się 5 bm. Każdy ZOZ posiada przeciętnie kilkunastu członków, którzy wybierają spośród siebie zarząd. Zasadnicza działalność tych komórek polega poza pracą czysto obowiązkową na kształceniu swych członków. W tym celu stworzony został roczny kurs szkolenia ideologicznego, oparty na materiałach nadsyłanych co miesiąc przez Ministerstwo Oświaty. Kurs ten obowiązany jest ukończyć każdy nauczyciel, bez względu na stopień swego wykształcenia zawodowego. Zebrania szkoleniowe odbywać się będą w szkołach miejskich raz na dwa tygodnie, a w szkołach wiejskich raz na miesiąc.

Jak nas informuje Inspektorat Szkolny, kierownikiem szkoleniowym ZOZ i MOZ na terenie naszego miasta i powiatu wybrany został z ramienia Zarządu Powiatowego ZNP ob. Tadeusz Szczepanek.

Reorganizacja pracy i działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego na naszym terenie przyczyni się w znacznym stopniu do sprawniejszego funkcjonowania ogniw związkowych i do podwyższenia poziomu uświadomienia ideologicznego nauczycieli, co nie pozostanie bez wpływu na poziom nauki we wszystkich szkołach.

(H. M-a)

Załoga parowozowni piotrkowskiej wezwała do współzawodnictwa

pracowników parowozowni w Kutnie, Ostrowiu Wkp. w Karsznicach i Częstochowie

Na ostatnim posiedzeniu przedstawicieli komitetów terenowych współzawodnictwa pracy Parowozowni Głównej w Piotrkowie postanowiono wezwać do współzawodnictwa międzyzakładowego pracowników parowozowni w Kutnie, Ostrowiu Wielkopolskim, Karsznicach i Częstochowie.

Współzawodnictwo z parowozownią w Kutnie zostało już przez obydwie strony podpisane i prowadzi się je od 1 stycznia bieżącego roku. Z pracownikami pozostałych parowozowni współzawodnictwo podjęte zostanie dopiero w miesiącu marcu rb.

W współzawodnictwie pod uwagę wzięte będzie zmniejszenie napraw bieżących parowozów, zwiększenie ilości przebiegu kilometrów jednego parowozu pomiędzy okresowym myciem kotłów.

W dziale warsztatów wagonowych dążyć się będzie do zmniejszenia naprawy bieżącej wagonów towarowych oraz zmniejszenia dni postoju wagonów w rewizji okresowej.

Ponadto pod uwagę wzięte będzie zmniejszenie ilości nieusprawiedliwionych nieobecności pracowników oraz zwrócona zostanie uwaga na podniesienie wykonania planu oszczędnościowego.

Jak nas zapewnia kierownictwo parowozowni piotrkowskiej podjęcie współzawodnictwa przez 5 parowozowni w niemałym stopniu przyczyni się do usprawnienia ruchu kolejowego.

Tomaszów przygotowuje się do Ruchomej Wystawy Gospodarczej

W sobotę, w godzinach wieczornych w sali Powiatowej Rady Związków Zawodowych odbyło się organizacyjne posiedzenie lokalnego komitetu Ruchomej Wystawy Gospodarczej, która w najbliższych dniach otwarta zostanie na terenie Tomaszowa. W posiedzeniu, któremu przewodniczył prezes MRN — tow. Zieliński, wzięli udział przedstawiciele wszystkich tomaszowskich zakładów pracy, placówek gospodarczych, władz miejskich, organizacji masowych, związków zawodowych i partii politycznych.

Po zapoznaniu zebranych przez przedstawiciela Komitetu RWG z zadaniami, celem i głównymi założeniami organizacyjnymi wystawy — powołano osobowe składy poszczególnych sekcji, na czele których stanęli: prezydent miasta — tow. Mazurek — sekcja organizacyjna, tow. Radoń — sekcja propagandowo-prasowa, tow. Fąfara — sekcja wycieczkowa i tow. Niekrasz — sekcja wystawców regionalnych. Na przewodniczącego Komitetu Lokalnego — powołany został tow. Zieliński.

Ruchoma Wystawa Gospodarcza, która odwiedziła już cały szereg ośrodków naszego i innych województw — uruchomiona zostanie w pomieszczeniach Straży Pożarnej i byłych pomieszczeniach PZGS przy ul. Armii Ludowej, a otwarcie jej nastąpi już w najbliższą sobotę, dnia 14 bm.

W wystawie, której liczne eksponaty reprezentują dorobek wszystkich dziedzin naszego powojennego życia gospodarczego, wezmą również udział, organizując własne stoiska, miejscowe zakłady pracy i placówki gospodarcze.

Szkolenie pracowników gminnych

w radomszczańskim

Do jednych z najistotniejszych obowiązków pracowników wszystkich urzędów i instytucji należy zaliczyć stałą troskę o podnoszenie własnych kwalifikacji zawodowych i poziomu ideologiczno-politycznego. Zagadnieniu temu poświęcono wiele uwagi na konferencji wójtów i sekretarzy gminnych powiatu radomszczańskiego która odbyła się w ostatnim czasie w Wydziale Powiatowym. W związku z uchwałami podjętymi na tej konferencji zorganizowane zostaną w najbliższych dniach w naszym mieście, jak również w niektórych gminach, zebrania połączone ze szkoleniem.

Pierwsze takie zebranie odbędzie się w Radomsku, w dniu 11 bm. Zebranie to zorganizowane będzie w sali konferencyjnej Wydziału Powiatowego, ewentualnie w świetlicy Związku Młodzieży Polskiej. Uczestnikami tego zebrania będą przede wszystkim pracownicy zatrudnieni w biurach Zarządów Gminnych. Referat ideologiczno-polityczny wygłosi starosta tow. Gabryjelski. Zagadnienia fachowe i społeczno-polityczne omówi przedstawiciel władz wojewódzkich.

Podobne zebrania organizowane będą również w powiecie. Uczestniczyć w nich będą wójtowie, sekretarze gminni, sołtysi, podsołtysi, członkowie prezydiów Gminnych Rad Narodowych i członkowie Zarządów Gminnych.

W dniu 12 bm. zebranie połączone ze szkoleniem odbędzie się w Pajęcznie dla gmin: Brzeźnica, Pajęczno, Rząśnia, Zamoście. Następne zebrania, które organizowane będą do dnia 16 bm. odbędą się w Wielgomłynach dla gmin sąsiednich jak Żytno, Maluszyn. Dalej zaś w miejscowości Kłomnice dla gmin Kruszyna, Garnek i Konary.

Sport w Pabianicach i powiecie na nowej drodze

Sport na terenie Pabianic poszczycić się może dość znacznymi osiągnięciami, jakkolwiek w realizacji uchwał władz odgórnych napotkano na wiele trudności. Najpoważniejszą z nich okazał się brak odpowiednio wyszkolonej kadry instruktorów WF. Szczególnie dało się to odczuć na terenie powiatu łaskiego. Kadry instruktorów wychowania fizycznego w Pabianicach stanowią trenerzy PKS „Włókniarz" oraz kilkunastu sędziów różnych dyscyplin. Wieś natomiast posiada na terenie całego powiatu jedynie 7 instruktorów. Obecnie kierują oni pracą Ludowych Zespołów Sportowych.

W celu zlikwidowania niedoboru kadr instruktorskich na terenie powiatu Inspektorat Kultury Fizycznej w Pabianicach zorganizował szereg kursów doszkalających, między innymi w czerwcu ubiegłego roku miał miejsce 24 godzinny kurs dla kierowników Komisji Prób Odznaki Sportowej. Mimo, że kurs przygotowany był dla dorosłych, jednak większość uczestników rekrutowała się spośród młodzieży szkolnej.

Następnie zorganizowano 60 godzinny kurs w Łasku, który ukończyło 25 uczestników, w tym 5 dziewcząt oraz drugi kurs w Pabianicach, który ukończyło 41 uczestników, w tym 9 dziewcząt. Jakkolwiek kursy cieszyły się znacznym powodzeniem (100 procentowa frekwencja) i młodzież wyniosła z nich wiele wiadomości, to jednak stwierdzić trzeba, że kurs w Łasku minął się z celem, ponieważ na tym kursie młodzież wiejska nie dopisała.

W czasie ubiegłego lata rozwinął się sport pływacki połączony z częstymi wycieczkami rowerowymi do odległych nieraz od Pabianic ośrodków wodnych. Kurs pływania ukończyło z „wybitnym" wynikiem ponad 100 chłopców. Lepiej zaawansowani uzyskali dyplomy „przodowników pływania", dające im prawo przeprowadzenia prób z pływania na „odznakę sportową".

W ubiegłym roku szkolnym grupa uczniów z Pabianic i Łasku korzystała z krytego basenu pływackiego w Zgierzu.

W roku 1949 na terenie powiatu pracowały 4 kluby sportowe, jak: PKS — „Włókniarz", PTC — „Gwardia", „Spójnia" — Łask „Włókniarz" — Zelów. Najżywotniejszym z nich okazał się PKS „Włókniarz" z Pabianic.

Na terenie powiatu powstała Powiatowa Rada Sportu Wiejskiego, której zadaniem była opieka nad 15 istniejącymi już w powiecie Ludowymi Zespołami Sportowymi. Brak instruktorów WF na terenie LZS-ów nie pozwolił na uzyskanie tak wysokich wyników, jakimi poszczycić się mogą kluby sportowe Pabianic. Obecnie sytuacja się poprawiła. LZS-y pracują w bieżącym roku według z góry opracowanych planów.

Najważniejszym jednak osiągnięciem w ubiegłym roku było nawiązanie łączności między sportowcami wiejskimi i miejskimi. Spodziewamy się, że w bieżącym roku nasi sportowcy nadrobią swe dotychczasowe niedociągnięcia.

Wyrz.

»SYMFONIA PRACY« utwór radomszczańskich artystów amatorów

Pracownik „Metalurgii" tow. Henryk Wawrzynczak napisał wiersz pt. „Symfonia pracy". Dyrygent chóru żeńskiego przy „Metalurgii" ob. Henryk Fajt skomponował do wiersza muzykę. „Symfonia Pracy" została po raz pierwszy wykonana przez chór żeński „Metalurgii" z towarzyszeniem orkiestry „Metalurgii" pod batutą Henryka Dawida.

„Symfonia Pracy" dzieło radomszczańskiego artysty-amatora, gorąco oklaskiwana była przez licznie zebraną publiczność na Powiatowym Kursie Świetlicowym w Radomsku.

K. T.

Klub racjonalizatorów i wynalazców w „Hortensji"

Przed kilku dniami na terenie huty „Hortensja" zorganizowany został Klub Racjonalizatorów i Wynalazców, który w chwili obecnej liczy 18 członków. W skład jego weszli znani na tutejszym terenie przodownicy i racjonalizatorzy oraz naczelny dyrektor zakładów, dyrektor techniczny i przewodniczący Rady Zakładowej.

Już od pierwszej chwili istnienia klubu jego członkowie wykazują wielką aktywność. Wszystkie pomysły i projekty, które wysunięte zostały przez niektórych robotników, są szczegółowo analizowane, i w wypadku, gdy okazują się realne — kolektywnie opracowywane. Pomysły te rozpatrywane są najpierw przez fabryczną komisję usprawnień, a następnie przesyłane do Zarządu Centralnego. Jak nas poinformowano, w opracowaniu znajduje się szereg projektów.

W Radomsku plan zakupu ziemniaków przekroczony

PZGS w Radomsku na zaplanowaną ilość 5.011 ton ziemniaków zakupił 6.073 tony. Ziemniaki te zostały przeznaczone na zaopatrzenie ludności robotniczej miast w Zagłębiu Górniczym.

Ogłoszenia drobne

ZIĘBA Jan, wieś Jeżów gm. Krzyżanów pow. Piotrków zagubił książeczkę wojskową wyd. przez RKU—Piotrków.

SIEROCIŃSKI Ludwik zam. Piotrków zagubił książeczkę wojskową Nr 0405—190, dowód osobisty, kwit na 10.000 zł wpłaconych na skórę, kwit na 5.800, 2 kwity po 3 000.

LUDWICZAK Józef, wieś Kał, gm. Będków pow. Brzeziny zagubił kartę rejestr. wyd. przez RKU—Brzeziny.

PUDŁO Jan zam. Piotrków zagubił leg. Zw. Zaw. Nr 4375.

KUŚ Józef zam. wieś Włodzimierzów gm. Łęczno pow. Piotrków zagubił książeczkę Ubezpieczalni Społecznej.

OGRODNIK Piotr zam. Sulejów zagubił kartę rejestracyjną wyd. RKU Piotrków.

WIECZOREK Józef zam. Piotrków zagubił kartę rejestracyjną wydaną przez Kom. S.P. Piotrków.

MISZTAL Szczepan wieś Baby gm. Bogusławice pow. Piotrków, zagubił książeczkę wojskową wydaną przez RKU—Łódź.

KOSZEWSKI Włodzimierz zam. Piotrków zagubił zgłoszenie do pierwszej rejestracji poborowej.

PACZEŚ Tomasz wieś Nowiny gm. Będków pow. Brzeziny zagubił kartę rejestracyjną wydaną przez komisję Brzeziny.

KRAWCZYK Ignacy, wieś Nowiny gm. Będków, pow. Brzeziny zagubił kartę rejestracyjną wyd. przez komisję Brzeziny.

JARNECKI Stefan zam. Piotrków zagubił kartę rzemieślniczą wydaną przez Starostwo.

Stalinowski numer „Nowych Dróg"

(Dokończenie.)

Stalin a zwycięstwo leninizmu w polskim ruchu robotniczym

O roli towarzysza Stalina w zwycięstwie leninizmu w polskim ruchu robotniczym pisze tow. Aleksander Zawadzki:

„W procesie dojrzewania zwycięstwa linii leninowskiej w polskim ruchu robotniczym ogromna jest zasługa czołowej partii międzynarodowego proletariatu — partii bolszewickiej, a przede wszystkim samego towarzysza Stalina, który w najtrudniejszych chwilach pomagał polskiej klasie robotniczej i jej partii stanąć twardo na wypróbowanym i zwycięskim gruncie marksizmu-leninizmu".

Tow. Zawadzki przypomina węzłowe momenty w historii naszego ruchu. Przy czynnej pomocy Międzynarodówki Komunistycznej i jej czołowej sekcji WKP(b) — II Zjazd KPP wytyczył leninowskie hasła w sprawie chłopskiej i narodowej. Przy ich pomocy KPP stopniowo przezwycięża cały balast poglądów luksemburgistowskich i oportunistycznych. Gdy kierownictwo wyłonione przez II Zjazd KPP komentowało i stosowało uchwały Zjazdu w duchu oportunistycznym i poparło opozycję trockistowską, Międzynarodówka utworzyła dla naświetlenia sytuacji w KPP specjalną komisję, na czele z towarzyszem Stalinem.

Towarzysz Stalin zanalizował wówczas źródło prawicowych błędów kierownictwa KPP, wskazując, że u podstaw ich leży niezrozumienie lub odejście od uznania międzynarodowego znaczenia Rewolucji Październikowej oraz historycznej roli WKP(b) i ZSRR dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego. Ówczesne nauki towarzysza Stalina — podkreśla tow. Zawadzki — zachowały pełną swą wagę dla walki z prawicowo-nacjonalistycznym odchyleniem.

Towarzysz Stalin w 1925 r. pomógł w walce z ultralewicowymi błędami KPP i następnie — w wyjaśnieniu błędu majowego, kiedy to „na skutek silnego nacisku drobnomieszczaństwa na szeregi klasy robotniczej, na skutek dywersyjnej roboty piłsudczyzny... i na skutek nieprzezwyciężonego w kierownictwie KPP oportunizmu, KPP w pierwszej chwili przewrotu majowego popiera Piłsudskiego". Wyrazem wdzięczności polskich mas pracujących dla towarzysza Stalina za pomoc, radę i genialne wskazania był list KC KPP z okazji 50-lecia Jego urodzin. „Wasz przykład — czytamy w tym liście — Wasz udział w kierownictwie pomaga nam w walce z odchyleniami oportunistycznymi w naszej partii i pomoże nadal w osiągnięciu mocnej bolszewickiej jedności na gruncie słusznej linii partii".

Tow. Zawadzki obszerniej omawia znaczenie listu towarzysza Stalina do Redakcji „Proletariackiej Rewolucji" z 1931 r.:

„List towarzysza Stalina podniósł na nowy poziom walkę, jaką toczyła KPP przeciwko trockizmowi i grupkom trockistowskim w Polsce. Zaś program KPP jest świadectwem tego że dzięki nieocenionej pomocy WKP(b) i osobiście towarzysza Stalina, partia przezwyciężając błędne koncepcje swych poprzedniczek zdecydowanie wchodziła na drogę marksizmu-leninizmu".

I dlatego właśnie „w momencie tragicznego przełomu 1939 roku komuniści polscy zajęli słuszną pozycję mimo, że partia rozwiązana z powodu prowokacji w 1938 r. już nie istniała".

Serdeczna, braterska pomoc i rada towarzysza Stalina miały ogromne znaczenie dla losów narodu polskiego w okresie wojny i później, po powstaniu Polski Ludowej. Polska Partia Robotnicza, kontynuatorka KPP, stanęła od zarania na gruncie platformy leninowsko-stalinowskiej, wiążąc walkę o wyzwolenie narodowe z walką o wyzwolenie społeczne mas pracujących. W walce o linię polityczną partii, w walce o teorię i praktykę utrwalania rządów ludowych, w walce o wykrystalizowanie pojęć o istocie i charakterze demokracji ludowej, jako formy dyktatury proletariatu — nieocenioną pomocą były nauki i wskazówki wodza międzynarodowego proletariatu, towarzysza Stalina. Wyrazem pełnego zwycięstwa marksizmu-leninizmu w naszym ruchu stało się utworzenie PZPR na gruncie rozgromienia socjaldemokratyzmu w PPS i prawicowo-nacjonalistycznego odchylenia w PPR.

O stalinowską linię w polityce kadr

Tow. Jóźwiak-Witold zajął się w swym artykule sprawą walki o stalinowską linię w polityce kadr. Tow. Jóźwiak pisze:

„Ludzie to nie pionki, mówi Stalin, które można dowolnie przesuwać z miejsca na miejsce. Ludzie to cenny kapitał, który trzeba ochraniać, szanować, pielęgnować. Nie ma nic bardziej karygodnego, jak obojętny stosunek kierowników partyjnych do ludzi... Trzeba poznawać każdego człowieka w robocie, oceniać, uczyć, wychowywać a potem dopiero stawiać na właściwe miejsce. Nie wolno kierować się ciasnym interesem danego terenu pracy. Należy rozpatrywać zagadnienie personalne swej fabryki, swego ministerstwa z punktu widzenia ogólnych potrzeb partii".

Tow. Jóźwiak mówi o stalinowskich wskazaniach w sprawie doboru kadr. „Troska o należyty dobór kadr partyjnych, troska o kadry bezpartyjne, o wysuwanie ludzi, o ich rozwój, łączy się u Stalina zawsze z głęboką, tylko wielkiemu rewolucjoniście właściwą, troską o człowieka". Walka o należyte kierownictwo ideologiczne i organizacyjne partii, o kadry i umiejętne wykorzystanie i rozstawienie tych kadr, to jednocześnie walka o czystość szeregów partii, o czujność partyjną. Ale towarzysz Stalin uczy, że być czujnym — to bynajmniej nie znaczy podejrzewać każdego, że jest wrogiem. „Być czujnym, to znaczy wierzyć ludziom, a równocześnie systematycznie kontrolować wykonywanie przez nich uchwał partyjnych, sprawdzać ich w pracy codziennej. Wierz — ale sprawdzaj — oto stalinowska czujność". Takiej czujności — dodaje tow. Jóźwiak — u nas jeszcze brak. Taka czujność należy stworzyć.

Twórca konstytucji zwycięskiego socjalizmu

Część artykułową stalinowskiego numeru „Nowych Dróg" zamyka praca tow. Świątkowskiego pt. „Twórca konstytucji zwycięskiego socjalizmu".

„Konstytucja radziecka — to konstytucja nowego typu, różniąca się zasadniczo od konstytucji burżuazyjnych. Zgodnie z interesami mas pracujących podnosi ona do mocy ustawy zasadniczej socjalistyczny porządek społeczny. Zasady konstytucji radzieckiej są wynikiem zwycięstwa Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej".

Cały wreszcie numer zamyka obszerna notatka bibliograficzna o dziełach Stalina w Polsce.

Całość stalinowskiego numeru „Nowych Dróg", któremu poświęciliśmy już obszerną wzmiankę, natychmiast po ukazaniu się tego numeru stanowi wielkie osiągnięcia ideologiczne naszej Partii i duży krok naprzód na drodze do wzbogacenia naszej wiedzy o prawach rządzących naszym rozwojem do socjalizmu. Ładunek ideologiczny zawarty w bogatym tym numerze stanowić będzie cenną pomoc dla naszego aktywu partyjnego w przyswojeniu sobie twórczych, żywych zasad marksizmu-leninizmu, nauk Stalina, w przyswojeniu sobie sposobów ich stosowania w naszej konkretnej sytuacji.

JERZY KOWALEWSKI

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 9 stycznia 1930 r.

KATASTROFALNA ZNIŻKA CEN ZBOŻA

Na rynkach skandynawskich, będących głównymi odbiorcami polskiego zboża zanotowano katastrofalną zniżkę cen. Zniżka ta zagraża poważnie polskiemu rolnictwu.

REKORDOWE PROTESTY

W grudniu zaprotestowano w Łodzi 47 tysięcy weksli na sumę 10 milionów złotych.

PRACA ZAROBKOWA NIELETNICH

Jak donosi Inspektorat Pracy w Łodzi zanotowano wielkie ilości faktów zatrudniania nieletnich dzieci. Pracodawcy dopuszczają się przy tym fałszerstwa dat urodzenia, aby tylko zdobyć tanią siłę roboczą.

TRAGICZNY LOS FORNALI

Właściciele majątków rolnych: Wiskitno, Sarnów, Puczniew, Kruszew, Józefów i Rszew — wbrew umowie — wyrzucili w dniu wczorajszym sto rodzin fornalskich z zajmowanych przez nich nędznych mieszkań w tzw. czworakach.

Właściciele powyższych majątków postawili fornalom ultimatum — albo obniżka ordynarii albo natychmiastowe wydalenie. Ponieważ fornale nie zgodzili się na obniżkę zarobków — wyeksmitowano ich wraz z dziećmi na pole.

FABRYKI ZAMIERAJĄ

W dniu wczorajszym zwolniono z pracy dalsze 3 tysiące włókniarzy. Największe redukcje dotknęły robotników Ejtingona, M. Kona i Schweikerta. Poza tym w całym szeregu zakładów zredukowano prace z trzech dni do dwóch dni w tygodniu.

PIEKARZE MARZĄ O PODWYŻCE CENY CHLEBA

Pomimo najniższych cen zboża — piekarze łódzcy wystąpili do władz wojewódzkich o ponowne podwyższenie ceny chleba i bułek.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Młodość Tomasza Edisona" — godz. 16, 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Sumienie" godz. 17, 19, 21 dla młodzieży od lat 14

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Milcząca barykada" — godz. 17.30, 20 dla młodzieży od lat 14

GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 2" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL dla młodzieży (Legionów 2-4) „Bohaterowie pustyni" godz. 16, 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173) — „Pocałunek na stadionie" — godz. 18, 20 dla młodzieży od lat 14

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Pustelnia Parmeńska" I seria — godz. 17, 19, 21, dla młodzieży od lat 18

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Bogata narzeczona" godz. 18, 20 dla młodzieży od lat 14

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) „Milczenie jest złotem" — godz. 18, 20 dla młodzieży od lat 14

ROMA (Rzgowska 84) — „Wilcze doły" — godz. 18, 20.30 — dla młodzieży od lat 14

REKORD (Rzgowska 2) — „Świat się śmieje" dla młodzieży godz. 16; „Opowieść o prawdziwym człowieku" — godz. 18, 20 — dla młodzieży od lat 14

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Panna bez posagu" godz. 18, 20 dla młodzieży od lat 18

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — W pogoni za mężem" — godz. 17.30 20 dla młodzieży od lat 16

TĘCZA (Piotrkowska 108) „Czarodziej sadów" godz. 16.30, 18.30, 20.30 — dla młodzieży od lat 14.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Cygański tabor" — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11.30

WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Czarodziej sadów" godz. 17, 19, 21

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Ali Baba i 40 rozbójników" godz. 16.30 18.30 20.30 — film dozwolony dla dzieci od lat 7

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Pustelnia Parmeńska" I seria — 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Potępieńcy" — godz. 18, 20

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)

W poniedziałek 9 stycznia — teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

O godz. 19.15 „Brygada szlifierza Karhana".

Zniżki dla studentów i członków Związków Zawodowych ważne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

Dziś teatr nieczynny.

TEATR „OSA"
(Traugutta 1, tel. 272-70)

O godz. 19.30 — „Romans z wodewilu" z udziałem T. Wesołowskiego.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
(ul. Piotrkowska 243)

Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO"

Łódź, ul. Nawrot 27, tel. 135-74

Poniedziałek — 9.1.50 r. — Teatr nieczynny.

RADIO

11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 DZIENNIK POŁUDNIOWY. 12.25 PRZERWA. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Audycja Związku Nauczycielstwa Polskiego. 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) Muzyka. 14.55 Koncert solistów. 15.30 „Hallo, młodzi fizycy" — pogadanka dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 DZIENNIK POPOŁUDNIOWY. 16.25 (Ł) I audycja dla młodzieży z cyklu: „Znaczki pocztowe mówią". 16.40 (Ł) Muzyka. 17.00 Koncert popularny. 17.45 Audycja sportowa dla świetlic młodzieżowych. 18.00 „Z kraju i ze świata". 18.15 Muzyka ludowa. 18.40 „Wszechnica Radiowa" kurs I — Wykład z cyklu: „Przyroda nieożywiona". 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Modest Mussorgski — fragment Opery „Borys Godunow". 20.00 DZIENNIK WIECZORNY. 20.40 D. c. Opery „Borys Godunow". 21.40 Rezerwa. 22.00 (Ł) „Siedem dni sportu". 22.20 Pieśni masowe w wyk. Chóru i Orkiestry P. R. Transm. do CZECHOSŁOWACJI i BUDAPESZTU. 23.00 OSTATNIE WIADOMOŚCI. 23.15 Muzyka poważna.

ZE SPORTU

Pogrom rekordów na basenie „Ogniska"

Pływacy łódzcy ustanawiają 3 nowe rekordy Polski i 4 rekordy okręgu!

Pisaliśmy już kilkakrotnie, że sport pływacki na terenie okręgu łódzkiego zdobywa sobie coraz to więcej zwolenników. Bezpośrednią przyczyną tego jest poprawiająca się z meczu na mecz forma naszych zawodników. Nie ma po prostu ani jednego spotkania, aby nie padł nowy rekord okręgu czy nawet Polski.

Ale to czego świadkami byliśmy wczoraj, nie zdarza się codziennie — istna powódź rekordów.

Boniecki

A zapowiadało się niezbyt dobrze. Zawiedli zawodnicy Poznania, którzy nie stawili się na spotkanie i to bez żadnego umotywowania tego kroku. Po prostu nie przyjechali. Jeszcze w sobotę prowadzone były na ten temat rozmowy z obecnym w Łodzi prezesem poznańskiego OZP ob. Pietruszko. Delegat gości mówił o jakichś specjalnych trudnościach finansowych okręgu poznańskiego, o tym że nie wszyscy zawodnicy znajdują się w Poznaniu (?) itd. itd. Żaden jednak z tych powodów nie miał znaczenia zasadniczego i goście powinni byli stawić się na zapowiedziany start. Jeszcze w nocy została wysłana depesza z prośbą o natychmiastową odpowiedź — ale wszystko bez skutku.

Zawodnicy Poznania nie stawili się i Łódź pierwszy swój mecz z cyklu rozrywek o puchar PZP wygrała walkowerem.

Pływactwo poznańskie ma bogate tradycje, jeszcze do niedawna mieściła się tam siedziba PZP, powinno więc służyć przykładem dla innych, dlatego też decyzja tamtejszych władz, a co za tym idzie odmowa startu w Łodzi wydaje nam się conajmniej dziwna. Oczekujemy oficjalnych wyjaśnień.

Pomimo wszystkiego frekwencja na wczorajszych zawodach była rekordowa i wiele osób odeszło od kasy bez biletu. (Przydałaby się nam pływalnia przynajmniej o podwójnej ilości miejsc aniżeli basen „Ogniska".

Zamiast międzymiastowych zawodów Poznań — Łódź na prędce zmontowane zostało spotkanie naszej kadry reprezentacyjnej.

I tak jak nie zawiodła publiczność, nie zawiedli i miejscowi zawodnicy. *Ustanowione zostały trzy nowe rekordy Polski i cztery okręgu.* Tym samym Łódź dowiodła, że predestynuje do miana jeżeli już nie najsilniejszego, to jednego z najlepszych okręgów pływackich w Polsce.

Serię rekordów rozpoczął Boniecki na 400 m st. grzbietowym, poprawiając stary rekord Polski należący do Karliczka (Śląsk) o przeszło 20 sek. (!). Boniecki pomimo braku odpowiednich konkurentów w pozostałych zawodnikach płynął doskonale i już międzyczasy na 200 i 300 m wykazywały, że łodzianin ustanowi bezwzględnie nowy rekord. Ostatnie sto metrów zakończone bardzo ładnym finiszem płynął Boniecki przy huraganowym dopingu publiczności. Czas Bonieckiego — *5.40,7 min.*

Jeszcze nie przebrzmiały brawa po zakończeniu pierwszej konkurencji, kiedy speaker ogłosił start do biegu na 400 m st. dowolnym przy jednoczesnej próbie pobicia przez Jerę rekordu Polski na tym dystansie należącego do Jędryska, który legitymował się czasem 5.13,5 min. I tu stary rekord nie oparł się atakowi. Jera osiągnął czas *5.11,4 min.*, a więc o 2,1 sek. lepszy.

Przy ogłaszaniu tego wyniku entuzjazm publiczności dosięgnął zenitu. Dwa nowe rekordy na przestrzeni niespełna piętnastu minut to nie byle co!

Trzecią z kolei konkurencją dnia było znowu 400 m, tym razem stylem klasycznym. Startowali — Nikodemski, Gorzkowski, Jarniewicz i Janas. Z czwórki tej „murowanym" faworytem na zwycięzcę był naturalnie Nikodemski. Popularny zawodnik ŁKS (Włókniarza) dokazał nie lada sztuki — ustanawiając trzeci z rzędu w tym dniu rekord Polski z czasem *6.12,3 min.* (Trzeba nadmienić, że poprzedni rekord ustanowiony w roku ubiegłym należał również do niego).

Na tym zakończona została seria rekordów Polski, a przyszła kolej na okręgowe.

Ustanowili je: Sobczakówna, na 100 m st. dowolnym, Proniewiczówna na 200 m st. klasycznym, sztafeta męska na dystansie 10x50 st. dowolnym i sztafeta kobiet 4x100 stylem dowolnym.

W pozostałych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: 100 m st. grzb. pań — Ciemniewska 1.37,2 min. przed Woźniakówną 100 m st. dow. dla dziewcząt (poniżej lat 13) — Malinowska II 1.54,7, 100 m st. dow. mężczyzn Boniecki 1.08,4 min. przed Jaworskim, 100 m st. motylkowym —, wygrał Jaworski przed Janasem.

Hallo, Hallo!

Tu turniej łódzkich kół sportowych

W trzecim rzucie rozgrywek kół sportowych przy zakładach pracy w siatkówce żeńskiej i męskiej nastąpiła znaczna poprawa. Nie było już tyle walkowerów jak w ubiegły piątek. Cieszylibyśmy się gdyby wszystkie zgłoszone do turnieju zespoły startowały w oznaczonym terminie, i nie uchylały się od walki.

Oto wczorajsze wyniki:

sala szkolna przy ul. Szterlinga 24:

Siatkówka męska: Zarząd Miejski I — Prasa Wojskowa 2:0 (15:11, 15:8).

Zarząd Miejski II — Skóra V — 2:0 — walkower.

Zarząd Miejski III — ŁZWA NNa 24 — 0:2 (11:15, 8:15).

MZK — Zjedn. Maszyn Rolniczych 2:0 — walkower.

Z. Zaw. Pracown. Finansowych — Głuchoniemi I 2:1 (15:9, 9:15, 15:11)

Solidarność — Głuchoniemi II — 2:0 (15:3, 15:6)

Fabryka zegarów —PZPJG Nr 8 — 1:2 (15:7, 6:15, 15:7).

ŁZWA NNa 24 — Zarząd Miejski II —2:1 (15:6, 13:15, 15:4)

Siatkówka żeńska:

PZPB Nr 5 II — Skóra V — 2:2 (wspólny walkower).

Społem Koło N 87 — Skóra I — 2:1 (13:15, 16:14, 15:8).

W sali przy ul. Jaracza 26 uzyskano następujące wyniki:

siatkówka męska: Filmowiec II — Elektrownia 2:1 (15:1, 12:15, 15:6)

Czytelnik Koło 94 — Filmowiec I —1:2 (11:15, 15:2, 15:7).

CSP Koło 93 — Fa-Ma-tka 2:0 (15:0, 15:5)

Społem Koło 88 I — Fabr. Maszyn Jedw. 2:0 (15:1, 16:14).

PMT Koło 90 — Zjedn. Met. N 2 — 2:0 (15:4, 15:9).

PZG Wytw. N 5 — Dyr. Przem. Miejscowego — 0:2 — walkower.

siatkówka żeńska:

PZPJG N 1 — Technozbyt — 2:0 walkower.

Gimn. Przemysłu PZPW — Społem Koło 88 — 0:2 — walkower.

Społem Koło 88 — PZPJG N 1 — 2:1 (13:15, 15:1, 17:15).

PZPB N 8 — Gimn. Papiernicza — 0:2 (15:2, 15:7).

Z Krynicy donoszą:

Cracovia — ŁKS Włókniarz 7:1

KRYNICA (obsł. wł.).

W drugim meczu sobotnim, rozegranym na miękkim lodzie przy temperaturze plus 3 st. Cracovia pokonała ŁKS Włókniarz 7:1 (0:1, 3:0, 4:0).

ŁKS Włókniarz prowadził w pierwszej tercji 1:0, ze strzału Koczewskiego, w następnych dwóch tercjach Cracovia opanowała lodowisko i zdobyła 7 bramek, których strzelcami byli Palus, Burda i Wołkowski — po 2, oraz Maselko.

GWARDIA — LEGIA 4:4

Mimo prowadzenia 4:1 w trzeciej tercji Gwardia (Kraków) zremisowała ze stołeczną Legią po szybkiej i wyrównanej grze. Drużyna warszawska wystąpiła bez Doleckiego jednak ze Świcarzem i Bromerem. Bramki dla niej zdobyli: Bromer — 2, Naciażek i Koperczyński. Dla Gwardii: Cisowski, Kotaba, Bożek i Kowalski.

Liga koszykowa

Spójnia (Łódź) wygrywa w Krakowie

KRAKÓW (obsł. wł.). — W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej Spójnia (Łódź) pokonała AZS (Kraków) 50:46 (28:23). Najlepszym zawodnikiem AZS był Kozdroj, zdobywca 20 pkt. W drużynie łódzkiej wyróżnili się Mokwiński, który zdobył 11 pkt. i Pawlak, zdobywca 20 koszy. Sędziował Kopowski (Kraków) i Kowalski (Warszawa).

Na ringu warszawskim

Poznań — Warszawa 10:6

Drużyna stołeczna wystąpiła w mocno osłabionym składzie

WARSZAWA (obsł. wł.). — Międzyokręgowy mecz pięściarski rozegrany w niedzielę w Warszawie między reprezentacjami Poznania i Warszawy zakończył się zasłużonym zwycięstwem Poznania 10:6.

Drużyna stołeczna wystąpiła bez Patory, Żurawskiego i Kolczyńskiego. Poznań bez Grzelaka.

Mecz stał na niezłym poziomie, przy czym zawodnicy pomańscy za wyjątkiem Jędrzyka w w. ciężkiej byli lepsi technicznie. Pięściarze Warszawy braki w wyszkoleniu nadrabiali ambicją i bojowością.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu gospodarze):

W w. muszej Makowski przegrał przez nokaut w III rundzie z Woźniakiem. Przez pierwsze dwie rundy warszawianin walczył ambitnie osłabł jednak w III rundzie i po zainkasowaniu silnej kontry został wyliczony.

W w. koguciej Kubowicz wygrał niespodziewanie na punkty z Liedkem. Poznaniak lepszy technicznie nie wytrzymał szybkiego tempa narzuconego przez żywiołowego Kubowicza, przegrywając wyraźnie III rundę, w której znalazł się na deskach.

W w. piórkowej Sieradzan przegrał przez techn. k.o. w III rundzie z Pankem.

W w. lekkiej Żygliński przegrał na punkty z Adamskim. O zwycięstwie Adamskiego zadecydowała II runda, w której bokser warszawski bardzo osłabł.

W w. półśredniej Karpiński przegrał na punkty z Kazimierczakiem.

W w. średniej Olszewski przegrał na punkty z Cisłowskim.

W w. półciężkiej Szymura wypunktował Franka.

W w. ciężkiej Archadzki wygrał na punkty z Jędrzykiem.

Z Krakowa donoszą

Łódź — Kraków 8:8

Niewadził wygrywa przez techniczne K.O.

Kraków (obsł. wł.) Międzymiastowy mecz pięściarski Kraków — Łódź zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Szczegółowe wyniki walk przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu zawodnicy krakowscy):

W w. muszej Janicki zremisował ze Stasiakiem, w w. koguciej Leja wygrał na punkty z Szalińskim, w piórkowej Pacławski po dobrej walce wypunktował Adamusa, w w. lekkiej Piszczek przegrał na punkty z Kaczmarkiem, w w. półśredniej Chodorowski przegrał niezbyt zasłużenie na punkty z Maciejczykiem, w w. średniej Bala zremisował z Taborkiem, w półciężkiej Szymula zwyciężył Walaszczyka (obaj bokserzy doznali kontuzji i walkę przerwano w połowie II rundy), w w. ciężkiej Malina przegrał przez techn. k. o. w I rundzie z Niewadziłem.

Sędziował w ringu Neuding (Warszawa), punktowali Gronowski (Warszawa), Denis (Łódź) i Strasser (Kraków).

Aleksandrów słusznie czuje się urażony

W ubiegły piątek miał się odbyć w Aleksandrowie mecz bokserski tamtejszego DKS z ŁKS Włókniarzem IB, Organizatorzy sprzedali bilety, sala zapełniła się po brzegi a gość to jest ŁKS Włókniarz nie przyjechał.

43 Niebezpieczny zbieg

Szkot, jak widać, wcale nie martwił się tym, że otaczają go wysokie mury dżełchany.

Za to Lela rozpaczała bardzo, i zawodziła, siedząc w swoim kąciku:

Wysokie mury dżełchany!
O, wysokie!....
Dozorca ma złe oczy,
O, niedobre!....
Stał u bramy i stoi,
Nieruchomy jak suchy cyprys,
Zsunął nogi i nigdzie nie wychodzi,
Wąski skrawek ziemi został między jego nogami
Ledwo widoczny skrawek,
Człowiek nie przejdzie tamtędy,
Ani suseł nie przeskoczy.
Ale żmijka, mała skrzydlata żmijka,
Z prążkowanym ogonem i dumnymi oczami,
Może się prześlizgnąć.
Chcę stać się żmijką,
Małą, skrzydlatą żmijką,
Z prążkowanym ogonem i dumnymi oczami,
Prześlizgnę się między nogami dozorcy,
Wyrwę się na swobodę i polecę załopotawszy skrzydłami,
Daleko, daleko od murów dżełchany.

Lela bardzo tęskniła za wolnością.

Kilkakrotnie próbowała przypomnieć Czandra-Singowi o jego obietnicy, ale on kiwał tylko głową, porysowaną czarnymi pręgami i uśmiechał się tajemniczo.

— Wytrwałości, Lelo !— mówił. — Wytrwałości! Jesteś przecież córką naszego Pandy.

Czas mijał i Czandra-Sing, siedząc wciąż za swoją glinianą przegrodą, wyraźnie podnosił się na duchu. Nawet jego piosenki stały się żywsze. Pewnego razu Lela usłyszała słowa, które cichutko śpiewał „nietykalny":

Co to jest: takie białe jak marmur pod drzewem,
I okrągłe jak tykwa?
Może to słodki owoc,
Albo zawój świętego?
Albo biała jak kość tarcza świętego żółwia?
Nie, to biały brzuch Anglika, nabity białym ryżem.

Przez dziedziniec szedł sahib w korkowym hełmie i Czandra-Sing zaczął znów kiwać się w przód i w tył i mruczeć niezrozumiale, nie podnosząc czoła, naznaczonego czarną farbą — Nunii... Nnii... „Miejcie się na baczności, sahibowie, synowie — sahibów" — zdawał się mówić tą pieśnią.

Niedostrzegalnymi drogami docierały do Czandra-Singa wiadomości zza murów — raz, na hinduskim papierze, podanym przez sprytnego posłańca, to znów przez tajemniczy znak, napisany węglem na białej ścianie.

„Twierdza Agry powstała, wojska generała angielskiego rozbite..."

„Brytyjczycy uciekają z miast i wsi Doaby..."

„Całe Indie podnoszą się, aby na zawsze wygnać gnębicieli **z granic kraju..."**

„Nietykalny" był z dnia na dzień coraz weselszy.

(D. c. n.)

Mistrzostwa kl. A w koszykówce

Koszykarki Włókniarza przodują w okręgu łódzkim

Zawody o mistrzostwo w koszykówce żeńskiej drużyn kl. A zostały ukończone. Tytuł mistrza zdobyła drużyna ŁKS Włókniarza, wicemistrza Związkowiec. Chemia uplasowała się na trzecim miejscu a Spójnia na czwartym — ostatnim.

W ostatnim spotkaniu Związkowiec pokonał zespół Spójni w stosunku 69:29 (38:11). Najwięcej punktów dla Związkowca zdobyła Janicka, a dla pokonanych Kusatkowska.

W konkurencji rezerw kl. A, Chemia II i Związkowiec II nie stawiły się a sędzia odgwizdał podwójny walkower. Podobno zawody tych zespołów zostały odwołane ale arbiter o tym nie był powiadomiony.

W konkurencji kl. A męskich zespołów Związkowiec wygrał z ŁKS Włókniarzem I b 58:47 (32:20). Najwięcej punktów dla zwycięzców uzyskali Kwapisz i Chmielewski; dla pokonanych — Wojciechowski.

Spójnia I B — wygrała z Widzewem 44:31 (18:18). Najlepszym strzelcem dla Spójni okazał się Frontczak, dla Widzewa — Marciniak.

W niedzielę rekord zdobytych punktów uzyskał Związkowiec w meczu ze Spójnią I B bijąc ją 100:39 (34:24). Najwięcej punktów uzyskali: Kwapisz i Chmielewski — dla zwycięzców oraz Jaskółowski — dla Spójni.

Poza tym Akademicy wygrali z Chemią 50:35 (24:18). Bawełna z Kolejarzem 37:36 (20:18), a Widzew uległ ŁKS Włókniarzowi I B 24:37 (10:18).

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:

Redaktor naczelny	218-14
Zastępca red. naczelnego	218-33
Sekretarz odpowiedzialny	219-95
Dział partyjny	254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	238-26
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-19
Dział rolny	254-21 wewn. 8
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-32
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 56, tel. 111-80 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-62.
D — 1— 11407